

**Lucyna Aleksandrowicz-Pędich**

*SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie*

ORCID: 0000-0001-8535-8965

## **ŻYCIE SPOŁECZNE ŻYDÓW POŁOCKICH W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU W INTERPRETACJI MARY ANTIN**

### ***Wprowadzenie***

Połock, miasto o bogatej historii związanej z osadnictwem żydowskim oraz dziejami Białorusi, Litwy, Polski i Rosji, obecnie leży w granicach państwa Białoruś. Na historię Żydów połockich można spojrzeć także z bardzo odległej perspektywy – poprzez autobiograficzne wspomnienia Mary Antin, dziewiętnasto-wiecznej imigrantki z Rosji do Stanów Zjednoczonych. Trzynastoletnia Mashke/ Mary Antin przybyła z Połocka do Bostonu w 1894 roku w ramach trzeciej fali żydowskiej emigracji z Europy. Była utalentowaną nastolatką, błyskawicznie opanowała język angielski, zdobyła wykształcenie, a w wieku dziewiętnastu lat wyszła za mąż za Amerykanina niemieckiego pochodzenia, profesora geologii i paleontologii Amadeusza Grabau. Wtedy też zmieniła środowisko z imi-granckich slumsów Bostonu na inteligenckie otoczenie uczelni zatrudniającej jej męża. Nie mając nawet trzydziestu lat Antin opublikowała w 1912 roku swoją autobiografię zatytułowaną *Ziemia Obiecana*, która stała się modelowym przykładem udanej amerykanizacji emigrantki z Europy Wschodniej. Autorka dzieła zdobyła sławę i pieniądze, a spotkania z jej udziałem przyciągały tłumy zainteresowanych.

Budowanie amerykańskiej tożsamości w życiu Mary Antin nie przebiegało bezproblemowo. Po odrzuceniu żydowskiej religii i obyczajowości z czasem zaczęła ona intensywnie szukać innych form duchowości oraz wspólnotowości. Znajdowała je w chrześcijańskiej wspólnocie ośrodka Gould Farm dla osób niestabilnych emocjonalnie, w fascynacji indyjskim guru Mehmer Baba, w mistycyzmie antropozofii Rudolfa Steinera. Po publikacji i sukcesie *Ziemi Obiecanej* Antin cierpiała na blokadę pisarską i prawie nie publikowała. Często musiała korzystać z pomocy psychiatrycznej. Jej małżeństwo rozpadło się, głównie w efekcie różnicy poglądów na rolę Niemiec w okresie pierwszej wojny światowej, niemniej także dlatego, że gdy wygasła pierwsza fascynacja, zabrakło innych wspólnych potrzeb w życiu małżeńskim. Pisarce pozostało otoczenie

rodziny i licznych przyjaciół. Po latach kłopotów zdrowotnych i poszukiwań swojego miejsca, bez sukcesów twórczych, Mary Antin zmarła w domu opieki długoterminowej niedaleko Nowego Jorku w 1949 roku.

Jej sukces pisarski pozostał jednak niekwestionowany. *Ziemia Obiecana* zdobyła status wielkiego dzieła w gatunku zwanym autobiografią imigrancką<sup>1</sup>. Mary Antin przedstawiła swój wyglądający modelowo proces asymilacji i amerykańskiej, a zapalem oraz talentem literackim zyskała uzasadnione uznanie. W zajmujący sposób przenosiła amerykańskiego czytelnika ze świata małomiasteczkowych Żydów gdzieś w Rosji carskiej do doświadczeń imigrantów w Stanach Zjednoczonych poprzez własną osobistą historię. Poświęcenie treści około jednej trzeciej książki na opis sytuacji jej rodziny i społeczności żydowskiej w Połocku i regionie, przedstawione na szerokim tle niedostatku i antysemitycznych prześladowań, stanowiło istotny zabieg kompozycyjny i element przekazu. Z dwudziestu rozdziałów książki pierwsze siedem dotyczy życia rodziny Antin przed emigracją. *Ziemia Obiecana* stała się zarówno sztandarowym opisem amerykańskiej, jak i barwnie napisanym obrazem wschodnioeuropejskiego sztetla w ostatnich dekadach XIX wieku. Badaczka Evelyn Salz zauważa, że Mary Antin jako pierwsza dokumentowała w języku angielskim życie rosyjskich Żydów w carskiej Strefie Osiedlenia<sup>2</sup>.

Do tekstu Mary Antin – jako źródła informacji historycznej o Europie Wschodniej – należy niewątpliwie podchodzić z odpowiednim dystansem. Gatunek auto/biografii, należący do kategorii dokumentu osobistego, życiopisania<sup>3</sup>, rządzi się specyficznymi prawami. Jak trafnie podkreśla Mirosława Buchholz, pozostając formą literatury historycznej, auto/biografia pozwala autorowi na kreowanie modelowej roli, weryfikuje jego/jej tożsamość i status społeczny, nagina jego lub jej historię do obowiązujących standardów życia i pisania. Auto/biografia stwarza też możliwość dopasowania zawartości do intelektualnych i emocjonalnych potrzeb, zarówno autora jak i czytelników<sup>4</sup>. Bohater auto/biografii jest konglomeratem postaci rzeczywistej, narratora i bohatera skonstruowanego na potrzeby czytelników. Mary Antin w dyskusjach z redaktorem *Ziemi Obiecanej* Ellerym Sedgwickiem przyznawała, że jej tekst ma charakter hybrydowy, a przedstawiane w książce postaci są zarazem rzeczywiste, jak i fikcyjne<sup>5</sup>. Tworząc

<sup>1</sup> J. Maszewska, *Pisarki amerykańskie początku dwudziestego wieku*, [w:] *Historia literatury amerykańskiej*, red. A. Salska, Kraków 2003, s. 184.

<sup>2</sup> E. Salz, *Introduction*, [w:] *Selected Letters of Mary Antin*, ed. E. Salz, Syracuse 2000, s. XIII.

<sup>3</sup> Określenie „życiopisanie” wydaje się niezbyt fortunnym tłumaczeniem angielskiego *life writing*.

<sup>4</sup> M. Buchholtz, *Henry James and the Art of Auto/biography*, Frankfurt am Main 2014, s. 27

<sup>5</sup> M. Mindra, *From Shtetl to the Hub: Mary Antin's Networking Palimpsest*, [w:] *Intercontinental Crosscurrents. Women's Networks Across Europe and the Americas*, eds. J. Nitz, S. H. Petruionis, T. Schon, Heidelberg 2016, s. 43.

opowieść w *Ziemi Obiecanej* miała ona świadomość swoich amerykańskich czytelników i z pewnością dobierała te elementy narracji, które były ważne dla niej, ale miały też za zadanie przyciągnąć uwagę odbiorców i wzbudzić oczekiwane emocje. Zależało jej na tym, aby czytelnicy otrzymali z jej opowieści określony obraz uzasadniający migrację Żydów do Ameryki, gdyż w Rosji carskiej nie mieli szans na bezpieczne życie. Jednocześnie chciała pokazać Amerykanom jak społeczność żydowska, nawet w niesprzyjających warunkach rosyjskiego antysemityzmu i prześladowań ze strony carskiego aparatu władzy, potrafiła budować wartości społeczne i rodzinne. Brała pod uwagę także swoich żydowskich czytelników. W redakcyjnych negocjacjach na temat tekstu nalegała bowiem na utrzymanie fragmentów dotyczących wewnętrznego świata Żydów<sup>6</sup>. Młody wiek autorki dzieła sprzyjał też pewności siebie i ustawieniu własnego „ja” w centrum autobiografii<sup>7</sup>. Maszke Antin przyjechała do Stanów Zjednoczonych jako nieznaną angielskiego żydowskie dziecko z Rosji, ale kilkanaście lat później stała się wykształconą, piszącą książki Amerykanką. Była dumna z siebie i świadoma, że Stany Zjednoczone potrzebowały takich ludzi jak ona.

Tworząc opowieść o swoim życiu, pragnęła Antin zrealizować dwa trochę sprzeczne, ale w gruncie rzeczy zgodne cele: z jednej strony chciała przez własny sukces asymilacji dowieść Amerykanom, jak wartościowi są wschodnioeuropejscy żydowscy imigranci, z drugiej pokazać ich dramatycznie trudną sytuację w Rosji carskiej, a to nie zawsze stawiało społeczność żydowską w najlepszym świetle. Żeby przetrwać w antysemickiej Rosji, Żydzi często musieli kombinować i oszukiwać władzę – takie cechy zachowania mogły nie budzić zaufania w amerykańskiej kulturze, głoszącej wartości uczciwości i prawdy. Amerykański czytelnik miał więc poczuć, że gnębieni antysemityzmem i ekonomiczną niemożnością Żydzi rosyjscy, gdy otrzymają odpowiednią szansę, staną się cennymi obywatelami Stanów Zjednoczonych. Obraz życia społecznego Żydów połockich stworzony przez Antin był zatem w jakimś stopniu podporządkowany temu ogólnemu celowi.

Gdy Antin pisała *Ziemię Obiecaną* tekst związany z Połockiem opierał się na jej wspomnieniach z dzieciństwa i rozmowach z rodziną. Pamięć jest zawodna, łatwo też podlega świadomym manipulacjom lub przypadkowym przekłamaniami. Osobiste świadectwa historii są zawsze efektem plastycznej pamięci jednostki.

Te zastrzeżenia nie dyskwalifikują wartości narracji o życiu obyczajowym i społecznym Żydów połockich w *Ziemi Obiecanej*. Przytaczane relacje autorki są z pewnością wiarygodne, a emocje jakie można wyczytać ze wspomnień

<sup>6</sup> Tamże, s. 42.

<sup>7</sup> A. Mazur, *A Romance in Natural History. The Lives and Works of Amadeus Grabau and Mary Antin*, Syracuse 2004, s. 27.

pozostają także obrazem rzeczywistości w jakiej żyła Mary, do której wówczas zwracano się Maszke, Malke lub Maryasze. Do najciekawszych elementów życia społecznego Żydów połockich ujawnianych w opisach Antin należą fragmenty dotyczące ograniczeń wynikających z przepisów Strefy Osiedlenia<sup>8</sup>, mechanizmów przetrwania we wrogim państwie rosyjskim, służby wojskowej w armii carskiej oraz edukacji chłopców i dziewcząt. Wspomnienia pisarki pokazują wyraźnie, jak polityka państwa carskiego determinowała losy małomiasteczkowych Żydów.

Ogólny ton wspomnień Antin o Połocku niesie w sobie także pewną dozę sentymentu do miejsca dzieciństwa. Niezależnie od jakości poszczególnych wspomnień – tych dobrych związanych z domem rodzinnym, czy tych złych dotyczących antysemitycznych prześladowań – czytelnikowi udzieli się uczucie nostalgii za światem wczesnej młodości naszej bohaterki, niezależnie od atmosfery społecznych prześladowań dziecka szczęśliwego, bo wychowanego w troskliwym, kochającym otoczeniu. Rodzinnemu ciepłu towarzyszyła piękna przyroda, niezapomniane spacerunki przez pola i wyprawy nad rzekę.

Połock jest malowniczo położony pomiędzy rzekami Połotą i Dźwiną. Pozostaje jednym z najstarszych miast Rusi zachodniej, związanym także mocno z dziejami Polski, szczególnie z działalnością zakonu jezuitów, i miejscem niezwykle ważnym dla Białorusinów ze względu na historię tamtejszych prawosławnych klasztorów. W narracji Antin nie ma żadnej świadomości złożonej historii Połocka. Dla niej było to miasto w Rosji carskiej, a Żydzi byli w nim prześladowani przez chrześcijan. Jedynie z kontekstu można domyślać się, że obszernie opisywani w *Ziemi Obiecanej* chrześcijańscy prześladowcy połockich Żydów reprezentują prawosławie. Wiadomo zresztą ze źródeł, że w okresie życia w Połocku rodziny Antin obok prawie połowy żydowskich mieszkańców drugą najliczniejszą grupę stanowili wyznawcy prawosławia. Szczegółowe dane dotyczące wyznawanej religii z roku 1887 wskazują na różnicowanie z przewagą religii judaistycznej i wyznawców prawosławia. Tych pierwszych zapisano tu 9 969, a prawosławnych 7 593. Ponadto spis odnotował 1 207 katolików, 104 protestantów i 591 osób przynależących do sekt<sup>9</sup>. Pewną ciekawostką tego spisu był podział na płeć wskazujący w każdej grupie, oprócz prawosławnych, nieznaczną przewagę liczby kobiet nad mężczyznami. Być może ci ostatni w każdej grupie

<sup>8</sup> Strefa Osiedlenia, utworzona przez Katarzynę Wielką na zachodnim obszarze Imperium Rosyjskiego po pierwszym rozbiórce Polski stanowiła teren, na jakim zmuszono do zamieszkania 95% rosyjskich Żydów. Było to swoiste wielkie getto, ograniczające prawa Żydów i prowadzące do ich dramatycznego przeludnienia w miasteczkach Ukrainy, Białorusi, Polski, Litwy i Łotwy. Granice Strefy były stale zmieniane, dodatkowo utrudniając funkcjonowanie społeczności żydowskiej.

<sup>9</sup> G. Manteuffel, *Połock*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, red. B. Chlebowski i W. Walewski, Warszawa 1887, s. 719.

wyznaniowej mieli większe szanse wcześniejszej śmierci, w efekcie obowiązku służby wojskowej, ciężkiej pracy fizycznej, nadużywania alkoholu czy też udziału w bójkach. Większa liczba męskich wyznawców prawosławia wiązała się z istniejącymi w Połocku monasterami męskimi i koszarami armii carskiej. Antin zapisała w swoich wspomnieniach obrazy kadetów stale ćwiczących musztrę na głównym placu Połocka<sup>10</sup>. Duża liczba ludności żydowskiej w owym mieście była konsekwencją nakazu zamieszkiwania przez Żydów w Strefie Osiedlenia, co nie tylko przyczyniało się do zagęszczenia ludności żydowskiej, ale przede wszystkim do braku możliwości zarobkowania i pauperyzacji rodzin żydowskich. W efekcie także do ich emigracji, co spowodowało wyjazd do Ameryki najpierw ojca Mary, Pinkusa Izraela Antin, a po trzech latach jego żony i czwórki dzieci.

### ***Ograniczenia wynikające z przepisów Strefy Osiedlenia***

Wspomniane ograniczenia uniemożliwiający Żydom opuszczanie Strefy Osiedlenia są kilkakrotnie wzmiankowane przez Mary Antin. Jej autobiografia zawiera obraz stacji kolejowej w Połocku i płaczących kobiet, gdy mężczyzna udaje się do Rosji. Ten płacz nie wynika ze zwykłego smutku przy rozstaniu, ale, jak czytelnik dowiadyuje się z dalszych partii tekstu, ze związanego z takim wyjazdem ryzyka. Zazwyczaj był to wyjazd nielegalny, często oparty na fałszywych dokumentach uzyskanych za łapówkę. Do wyjazdu zmuszał żydowskiego mężczyznę brak możliwości utrzymania rodziny w przeludnionych sztetlach Strefy Osiedlenia. Mary pisze w pierwszych akapitach swojej książki, że Wilno czy Witebsk nie były smutne, ale Rosja tak. Opisuje swoją emocjonującą i ciekawą wyprawę z kuzynką do Witebska, a bezpośrednio po tym dodaje: „Wydaje się, że były pewne miejsca w Rosji – St. Petersburg, Moskwa, Kijów – do których mojemu ojcu czy mojemu wujowi, czy mojemu sąsiadowi nigdy nie wolno było przybyć, niezależnie od tego jak ważne sprawy mieli tam do załatwienia. Policja złapałaby ich i odesłała z powrotem do Połocka, jak nikczemnych kryminalistów, chociaż nigdy nie zrobili nic złego”<sup>11</sup>. Antin dodaje też jak wielu Żydów z tych miast zostało zmuszonych do opuszczenia swoich domów i trafiło między innymi do Połocka. Emocje związane z krzywdą żydowskich mieszkańców przekazuje z perspektywy dziecka naiwną konstatacją: „Było to bardzo dziwne, że Car i policja chcieli całą Rosję dla siebie. Był to bardzo duży kraj; list wysłany do ojca w Rosji szedł wiele dni”<sup>12</sup>. Potem dodaje, że i tak nikt nie chciał jechać do Rosji dla przyjemności – Rosja to kłopot, miejsce pełne okrutnych

<sup>10</sup> M. Antin, *The Promised Land*, Boston and New York 1912, s. 83, [w:] <https://www.gutenberg.org/files/20885/20885-h/20885-h.htm> [dostęp: 15.06.2021].

<sup>11</sup> Tamże, s. 3.

<sup>12</sup> Tamże, s. 4.

ludzi, więzienie, z którego się nie wraca. Antin wspomina, jak do dziecka powoli docierała świadomość Strefy Osiedlenia i wynikającej z niej ograniczeń: „A więc był płot wokół Połocka. [...] Gdy w pełni zrozumiałam, że byłam więźniem, moja skóra знаła już kajdany”<sup>13</sup>. Ten fragment przede wszystkim oddaje emocje, jakie odczuwane były przez Żydów połockich od najwcześniejszych lat życia. Żydzi w państwie cara – jak niegdyś w egipskiej niewoli – pozbawieni byli wolności osobistej. Nieprzypadkowo także w pierwszym dziele opublikowanym w Ameryce, opisującym podróż swoją i rodziny z Połocka do Bostonu, czternastoletnia wówczas Mashke/Mary Antin pisała o przeprawie jako o drodze „od ciemności do światła, od niewoli i prześladowań do wolności, sprawiedliwości i równości”<sup>14</sup>.

Strefa Osiedlenia stwarzała także dramatyczne trudności ekonomiczne. We wspomnieniach biografistki obowiązek pozostawania w Strefie był dla żydowskich mieszkańców Połocka i okolic jedną z głównych przeszkód w zarabianiu na życie. W Strefie zagęszczenie ludności stanowiło zasadniczy problem. Antin pisała o tym używając hiperboli:

Było dziesięć razy więcej sklepów niż powinno być, dziesięć razy za dużo krawców, szewców, fryzjerów, kowali. Jeśli gojowi nie powiodło się w Połocku, mógł spróbować gdzie indziej, tam gdzie była mniejsza konkurencja. Żyd mógł tylko kręcić się w Strefie, mając takie same warunki jak w domu<sup>15</sup>.

Określenie „dziesięć razy więcej” nie było wyliczeniem liczbowym – stanowiło ekspresję poczucia bezradności społeczno-ekonomicznej Żydów zmuszonych do zamieszkiwania wyłącznie w Strefie Osiedlenia. Poza Strefą Żyd był zagrożony bezwzględными represjami, w Strefie był skazany na biedę lub wręcz nędzę przez brak możliwości zarabiania. Przepisy carskiego państwa skazywały większość jego żydowskich mieszkańców na pułpkę zagęszczenia w sztetlach, ograniczenie dostępu do edukacji i możliwych do wykonywania zawodów, a tym samym na trwałą niedostatek.

### *Mechanizmy przetrwanie we wrogim państwie carskim*

Opisując warunki życia w Strefie Antin wspomina, jak na skutek drastycznych przepisów ograniczających możliwości zarobku Żydzi zmuszani byli do kombinowania i oszukiwania. „Żyd nie przetrwałby w interesach gdyby nie rozwinął podwójnego sumienia, które pozwalało mu robić wobec gojów to, co

<sup>13</sup> Tamże, s. 5.

<sup>14</sup> Taż, *Prefatory*, [w:] *From Plotzk to Boston*, Boston 1899, <https://www.gutenberg.org/files/20638/20638-h/20638-h.htm> [dostęp: 10.08.2022].

<sup>15</sup> Taż, *The Promised Land...*, s. 21.

nazwałyby grzechem wobec brata Żyda”<sup>16</sup>. Przepisy Strefy prowadziły do tego, że można było zwątpić wręcz w człowieczeństwo rosyjskich Żydów – taka myśl w rozważaniach pisarki miała szczególne znaczenie. Autorka *Ziemi Obiecanej* wskazywała, że do nieuczciwości zmuszały Żydów antysemityczne przepisy, bieda, walka o przetrwanie we wrogim państwie cara. Jej połocka narracja podkreślała religijność Żydów i przestrzeganie przez nich zasad moralnych, w domyśle mogących się ujawnić ku ogólnemu pożytkowi w sprzyjających okolicznościach politycznych demokratycznej Ameryki. W Rosji Żydzi nie mieli takich możliwości.

Przykładowo Antin przytacza z pełnym zrozumieniem i aprobatą historię oszustwa na bilecie kolejowym, przeprowadzoną przez jej kuzynkę Rachelę. Gdy podróżowały razem Rachelę nie kupiła dla Maszke biletu, wykorzystując jej niewielki wzrost. Najpierw ukryła ją przed kontrolerem, potem skłamała w kwestii jej wieku wobec konduktora. Pisarka stwierdza, że zachowanie kuzynki było w pełni uzasadnione. Jako Żydówka w Imperium Carskim „miała obowiązek zarobić tyle pieniędzy ile mogła, ponieważ pieniądze były jedynym zabezpieczeniem wśród otaczających wrogów”<sup>17</sup>. Maszke/Mary nie miała wątpliwości, że Rachelę była kobietą uczciwą, oszczędzającą każdą kopiejkę, która w niesprawiedliwym świecie radziła sobie jak mogła. Wobec ludzi uczciwych postępowała godnie. W pamięci Mary pozostało uczucie zadowolenia z drobnego podstępu wobec carskich kolei.

Antin wskazuje ponadto – w kontekście przetrwania we wrogim państwie cara – na pochodzenie stereotypowych oskarżeń o żydowskim pożądaniu złota. Tłumaczy, że bez pieniędzy żydowskie rodziny nie mogły przetrwać, ale nie-żydowskie otoczenie nie przyjmowało tego do wiadomości. Wylicza sytuacje, w jakich goje nie potrzebowali pieniędzy, ale Żydzi nie mogli przeżyć bez zasobów finansowych na opłacanie wrogiego wobec nich systemu: wykupienie od urzędników zgody na podróżę w interesach, łapówki za unikanie służby wojskowej przez synów, opłacenie inicjatorów pogromów, aby odstąpili od napaści na żydowskie domy. Antin przypomina też, że Żyd, w odróżnieniu od chrześcijanina, miał potrzebę dawania datków dobroczynnych i wspierania szkolnictwa. W społeczności żydowskiej istniała świadomość konieczności wzajemnego wspierania, a ta poduszka bezpieczeństwa społecznego oparta była na dobrowolnych systematycznych datkach. Biografistka podkreślała też w swojej książce, że w Rosji carskiej egzystencja mieszkańców chrześcijańskich i żydowskich była diametralnie inna: „Nic nie kosztowało bycie chrześcijaninem; wręcz przeciwnie dawało nagrody i immunitet. Bycie żydem było kosztownym luksusem, za który płacono się pieniędzmi lub krwią”<sup>18</sup>. Pieniądz był dla żydowskich mieszkańców Strefy tarczą obronną.

<sup>16</sup> Tamże, s. 25.

<sup>17</sup> Tamże, s. 150.

<sup>18</sup> Tamże, s. 26.

### *Śłużba wojskowa*

Innym aspektem życia społeczności żydowskiej, któremu Antin w swoich wspomnieniach poświęca sporo miejsca jest służba wojskowa. Z jednej strony, było to wyjątkowo bolesne doświadczenia dla Żydów, z drugiej pisarka zapewne zdawała sobie sprawę zkojarzonego z Żydami stereotypu braku odwagi i uważała, że należy to zagadnienie przedstawić, tak aby czytelnik amerykański rozumiał dlaczego Żydzi w Rosji carskiej unikali służby wojskowej. Rozważając pobór Żydów do armii carskiej Antin przede wszystkim podkreślała, że służba wojskowa uniemożliwiała przestrzeganie zasad religii judaistycznej. Żołnierz musiał jeść niekoszerne jedzenie, pracować w sobotę, zgolić brodę, uczestniczyć w chrześcijańskich praktykach: „do jakich sztuczek by się nie uciekał, zmuszany był do gwałcenia zasad żydowskiego prawa”<sup>19</sup>. Gdy starał się prywatnie modlić, spotykało się to z szyderstwem ze strony innych żołnierzy. Nie było możliwe uniknięcia łamania przepisów obowiązujących wyznawcę religii judaistycznej. Po czterech latach służby wojskowej Żyd wracał do domu tak, jakby spędził cztery lata żyjąc jako goj.

Nie tylko łamanie pobożności było problemem w odbywaniu służby wojskowej. Wiek poboru – 21 lat – dla wielu mężczyzn żydowskich oznaczał, że byli już ojcami rodziny. W trakcie ich czteroletniej nieobecności rodzina cierpiała, a biznes marniał. Po czterech latach wracali z niczym, a dodatkowo niewystarczająco szybki powrót do domu w Strefie Osiedlenia wiązał się z ryzykiem złapania przez policję i powrotu w kajdanach.

Służby wojskowej mogli uniknąć jedyni synowie w rodzinie lub mężczyźni z wyraźnymi brakami fizycznymi. Ta druga możliwość wiązała się z próbami okaleczenia lub operacji, które powodowały chwilową niepełnosprawność, na przykład niedowidzenie. Po badaniu lekarskim i odrzuceniu przez komisję była szansa na odwrócenie skutków zabiegu, ale nie zawsze się to udawało, stąd w Połocku wielu mężczyzn niedowidziało lub było kulawych. Jeszcze jedną możliwością uniknięcia poboru okazywało się przekupywanie oficera z komisji, więc synowie zamożnych ojców mieli szansę uniknąć służby wojskowej bez uszczerbku na zdrowiu. Niektóre rodziny wykupienie syna od wojska doprowadzało do ruiny – takie wspomnienie zachowała Antin o swoim dziadku.

Unikanie służby wojskowej przez młodych Żydów mogło jednak robić złe wrażenie na amerykańskich czytelnikach Antin, słabo zorientowanych w okrutnych realiach życia żołnierza w armii carskiej. Pisarka dodała zatem pełne pasji wyjaśnienie. Argumentowała, że gdyby Żydzi byli tchórzami, to nie zadawaliby sobie fizycznych tortur, niekiedy większych niż te, jakich mogli się spodziewać w armii carskiej. Gdyby cechowało ich skąpstwo i lęk przed utratą zysków w ciągu czterech lat w wojsku, to nie opróżnialiby kieszeni, sprzedawali domów

<sup>19</sup> Tamże, s. 13.



i popadali w długi w nadziei skutecznego przekupienia carskiego agenta z komisji wojskowej. „Żydowski poborowy bał się rzeczywiście brutalności i niesprawiedliwości ze strony oficerów i kolegów; martwił się o swoją rodzinę, która często miała pozostać uzależniona od dobroczynności krewnych; jednakże lęk życia bez przestrzegania zasad pobożności był silniejszy niż wszystkie inne obawy”<sup>20</sup>.

Dla podkreślenia efektu znaczenia odstępstwa od zasad religijnych Antin ze zgrozą wspominała, jak jej kuzyn, pomimo licznych zabiegów rodziny, został poborowym, a jego kompania stacjonowała początkowo w Połocku: „Widziałam go w trakcie ćwiczeń na placu, z bronią, w *szabat*. Poczulałam się tak pozbawiona świętości jakbym to ja sama zgrzeszyła”<sup>21</sup>. Rygorystyczne przestrzegania nakazów i zakazów religii judaistycznej było silnym imperatywem moralnym i tożsamościowym. Argument wiary religijnej powinien brzmieć przekonująco dla amerykańskich czytelników. Jednocześnie niewątpliwie prawdziwe były wspomniane przez Antin emocje i przeżycia młodych mężczyzn żydowskich skazanych na służbę wojskową w antysemitycznym, okrutnym otoczeniu armii rosyjskiej.

### *Edukacja*

We wspomnieniach związanych ze zdobywaniem wykształcenia Antin odnosiła się zarówno do chłopców, jak i do dziewcząt. Podkreślała różnice pomiędzy możliwościami edukacyjnymi chrześcijan i żydów, a także, bardzo krytycznie, w obrębie społeczności żydowskiej, różnice w edukacji chłopców i dziewcząt. Nieprzypadkowo najważniejszym przekazem *Ziemi Obiecanej* było to, że Ameryka stworzyła imigrantce w osobie Mary Antin możliwość zdobycia wykształcenia. Wynikło to zresztą w znacznej mierze z uporu jej ojca, który wiedział, że Mary jest jego najbardziej utalentowanym dzieckiem, i który z jej edukacji uczynił priorytet rodziny Antin w Ameryce. Badaczka Babak Elahi<sup>22</sup> zwraca uwagę na paradoks edukacji sióstr Antin – w Połocku szanse Maszke/Mary i jej siostry Feczke/Friedy na zdobycie podstaw edukacji świeckiej były wyrównane, w Ameryce Mary poszła do szkoły, a Frieda została szwaczką. Zadaniem Friedy stało się między innymi szycie sukienek dla uczęszczającej do szkoły Mary.

Przekonana o znaczeniu edukacji Antin nie szczędziła wspomnień z Połocka związanych z tą sferą życia. Żydzi wschodnioeuropejscy ogólnie byli lepiej wykształceni jako społeczność niż chrześcijanie, którzy w swojej masie pozostawali analfabetami. Jednak ambicje edukacyjne Żydów były ograniczane przez przepisy i antysemityczne nastawienie administracji carskiej. Jak formułowała to z dziecięcej perspektywy Maszke Antin, zły Car nienawidzący Żydów

<sup>20</sup> Tamże, s. 15.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> B. Elahi, *The Heavy Garments of the Past: Mary and Frieda Antin in „The Promised Land”*, „College Literature” 32.4, 2005, s. 29–30.

uniemożliwiał im zdobycie wykształcenia. Żydowskie dzieci w szkołach państwowych traktowane były niesprawiedliwie i złośliwie zarówno przez nauczycieli jak i innych uczniów, ale nawet jeśli siłą woli potrafiły znieść prześladowania i ukończyć szkoły, stawały przed ścianą dalszej niemożności edukacyjnej. Żydowskie kandydaci odrzucani byli na uniwersytetach, gdyż wyznaczony współczynnik przyjęć wynosił „troje Żydów na stu gojów”, a do tego trzeba było stawić czoła „rygorystycznym egzaminom, nieuczciwym ocenom i otwarciu arbitralnym przepisom”<sup>23</sup>. Matka Antin wspominała wprawdzie czasy, gdy car postanowił otworzyć szkoły państwowe dla Żydów, aby nie tkwili jedynie w studiowaniu religijnych ksiąg hebrajskich, ale ta koncepcja minęła, a żydowscy chłopcy pozostali w swoich hebrajskich szkołach. Była to zapewne pamięć ukazania monarszego cara Mikołaja I z roku 1835, który regulował sytuację prawnocywilną Żydów w cesarstwie Romanowów, pod pewnymi względami wpływając dodatnio na ich stan. Ustawa ograniczała możliwości osiedlania, ale zwiększała edukacyjne, nawet jeśli celem tego była rusyfikacja młodzieży żydowskiej<sup>24</sup>.

Trudności edukacyjne w Rosji carskiej dotyczące społeczność żydowską szczególnie wykluczały dziewczęta. Antin określała rosyjską niesprawiedliwość edukacyjną w Połocku czasów jej dzieciństwa jako średniowieczną, oznaczającą brak szans na naukę dla kobiet. Dziewczynka umiała jedynie przeczytać modlitwę po hebrajsku przy pomocy specjalnego tłumaczenia w jidysz. Za dobrze wykształconą, *wohl gerehrent*, uważano kobietę, która umiała podpisać się po rosyjsku, napisać list w jidysz do rodziców narzeczonego i znała podstawy arytmetyki<sup>25</sup>. Pisząc o ograniczonych możliwościach kształcenia kobiet żydowskich w Europie Wschodniej Antin przemyślała jednak dwie ważne informacje – po pierwsze, że Żydówki uzyskiwały minimum wykształcenia (umiały czytać modlitwy i napisać list do teściów), a po drugie, miały ambicje edukacyjne, choć ograniczane biedą, patriachatem i antysemityzmem. Żydowskie imigrantki z Rosji, nawet z minimalnym wykształceniem, wypadały lepiej niż ich ówczesne polskie odpowiedniczki-imigrantki, które w 30% były analfaberkami<sup>26</sup>. W rodzinach żydowskich, podobnie jak w chrześcijańskich, dziewczęta przygotowywano przede wszystkim do prowadzenia domu – Antin pisała, że „prawdziwą szkołą dziewczynki była kuchnia jej matki”<sup>27</sup>, bo tam uczyła się piec, gotować, szyć, gospodarować,

<sup>23</sup> M. Antin, *The Promised Land...*, s. 27.

<sup>24</sup> Więcej w: M. Rutkowski, *Zamieszkanie, instytucje oraz nauka Hebrajczyków jako mające wpływ na judaizm czynniki, opisane w obowiązującej w Cesarstwie Rosyjskim „ustawie o Żydach” z 13/25 kwietnia 1835 roku*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski*. Seria V: *W kręgu judaizmu*, red. J. Ławski, I. E. Rusek, Białystok 2017, s. 315–335.

<sup>25</sup> M. Antin, *The Promised Land...*, s. 111.

<sup>26</sup> A. Reczyńska, *Little Victories. Polish Women in America at the Turn of the 19th and 20th Century*, [w:] *For the Vote and More. Stories of Women Changing America*, red. H. Parafianowicz, Ł. Niewiński, Białystok 2021, s. 44.

<sup>27</sup> M. Antin, *The Promised Land...*, s. 34.

wyszywać, robić na drutach, tkąć, a także dowiadywała się jak przestrzegać zasad religii rządzących domem pobożnych Żydów. Niemniej w społeczności żydowskiej zwracano uwagę na zapewnienia dziewczętom pewnego minimum piśmienności, co wynikało nie tyle z bardziej progresywnie postrzeganej roli kobiet, ile ze świadomości, że będą lepiej realizowały obowiązki prowadzenia domu, gdy opną minimalne umiejętności czytania, pisanie i rachunków. Częściej niż w rodzinach chrześcijańskich Żydówki musiały w tej roli zastępować mężczyzn. Pomagały też w prowadzeniu rodzinnych biznesów. Antin wspomina, że jej dziadek ze strony matki zachęcił się do kształcenia córki, gdy zorientował się, jak zdobyte przez nią podstawy edukacji umożliwiły jej prowadzenie ksiąg rachunkowych, a znajomość rosyjskiego i polskiego dobre kontakty z klientami. Opisy z *Ziemi Obiecanej* Antin przypominają, że funkcja ekonomiczna stwarzała kobietom w sztetlach szanse na poszerzanie wiedzy.

Chłopiec żydowski zawsze miał prawo do kształcenia się i zdobycia przynajmniej podstawowej edukacji hebrajskiej. Nawet najskromniejszy dochód w rodzinie musiał być tak podzielony, aby starczył na opłacenie nauki syna. Osieroceni chłopcy mogli liczyć na datki dobroczynne finansujące ich naukę. Chłopca posyłano do hederu, gdy tylko zaczynał mówić, uczył się aż do konfirmacji lub tak długo, jak chciał. Zdolni mieli szanse na dalszą naukę i status uczonego. Antin opisuje, że gdy syn w rodzinie (także jej brat) zaczynał naukę, traktowano go jak bohatera, dostawał lepsze ubranie i jedzenie, a gdy przychodził jego nauczyciel, był chwalony. Jak dodaje, z pewnym przekąsem, bo pisząc już przecież z amerykańskiej perspektywy: „Nic dziwnego, że w porannej modlitwie mówił – Dziękuję Ci Boże, że nie stworzyłeś mnie kobietą”<sup>28</sup>. Pisarka-Amerykanka komentowała, że nie było wielkiego pożytku z bycia kobietą. Maszke Antin miała jednak to szczęście, że jej ojciec gotów był walczyć także o edukację córek. W poszukiwaniu zarobku spędził kilka lat w Odessie i Chersoniu, wrócił z tych miast z postępowymi poglądami. Zarówno Maszke, jak i jej starsza siostra Feczke miały uczyć się rosyjskiego, hebrajskiego i arytmetyki, uzyskując



Mary Grabau-Antin (1881–1949)

<sup>28</sup> Tamże, s. 33.

świeckie wykształcenie. Niestety, pobieranie nauk przez siostry szybko się skończyło na skutek choroby rodziców i dramatycznie pogarszającej się sytuacji ekonomicznej rodziny Antin.

### ***Podsumowanie***

Podkreślanie przez Antin znaczenia edukacji w życiu rodzin żydowskich było nie tylko elementem opisu życia społecznego wschodnioeuropejskich Żydów. Służyło także pokazaniu amerykańskim czytelnikom, że w tej grupie emigranckiej Stany Zjednoczone zyskują ludzi przygotowanych edukacyjnie od pokoleń. Jednocześnie uzmysławiając swoim czytelnikom niesprawiedliwość carskiego systemu edukacji. Mary podkreślała, jak wiele Żydzi zawdzięczają Ameryce, w której szkoły stoją dla nich otworem, jeśli tylko wykażą się odpowiednią wytrzymałością, pracowitością i zdolnościami. Taki był najważniejszy osobisty przekaz jej autobiografii, w której wykształcenie jest gloryfikowane jako wartość nadrzędna.

Pokazane przez Antin w *Ziemi Obiecanej* ograniczenia narzucane Żydom przez politykę państwa carskiego, drakońskie przepisy Strefy Osiedlenia, kosztmar poboru do armii carskiej, konieczność uciekania się do manipulacji w celu przetrwania w antysemitkiej Rosji, służyły umocnieniu odbioru imigracji żydowskiej z Europy Wschodniej jako szlachetnego działania Stanów Zjednoczonych w kontekście amerykańskiej obietnicy wolności. Antin podkreślała dramatyczne konsekwencje wewnętrznej polityki rosyjskiej. Jednocześnie, nawiązując do życia społecznego Żydów w Połocku, wypowiadała się na rzecz praw kobiet i imigrantów w Stanach Zjednoczonych.

### **Bibliografia**

- Antin M., *From Plotzk to Boston*, Boston 1899, [w:] <https://www.gutenberg.org/files/20638/20638-h/20638-h.htm> [dostęp: 10.08.2022].
- Antin M., *The Promised Land*, Boston and New York 1912, [w:] <https://www.gutenberg.org/files/20885/20885-h/20885-h.htm> [dostęp: 15.06.2021].
- Blahi B., *The Heavy Garments of the Past: Mary and Frieda Antin in „The Promised Land”*, „College Literature” 32.4, 2005, s. 29–49.
- Buchholtz M., *Henry James and the Art of Auto/biography*, Frankfurt am Main 2014.
- Manteuffel G., *Połock*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 8, red. B. Chlebowski i W. Walewski, Warszawa 1887, s. 714–720.
- Maszewska J., *Pisarki amerykańskie początku dwudziestego wieku*, [w:] *Historia literatury amerykańskiej*, t. 1, red. A. Salska, Kraków 2003, s. 171–186.
- Mazur A., *A Romance in Natural History. The Lives and Works of Amadeus Grabau and Mary Antin*, Syracuse 2004.

- Mindra M., *From Shtetl to the Hub: Mary Antin's Networking Palimpsest*, [w:] *Intercontinental Crosscurrents. Women's Networks Across Europe and the Americas*, eds. J. Nitz, S. H. Petrulionis, T. Schon, Heidelberg 2016, s. 33–52.
- Reczyńska A., *Little Victories. Polish Women in America at the Turn of the 19th and 20th Century*, [w:] *For the Vote and More. Stories of Women Changing America*, red. H. Parafianowicz i Ł. Niewiński, Białystok 2021, s. 39–68.
- Rutkowski M., *Zamieszkanie, instytucje oraz nauka Hebrajczyków jako mające wpływ na judaizm czynniki, opisane w obowiązującej w Cesarstwie Rosyjskim „ustawie o Żydach” z 13/25 kwietnia 1835 roku*, [w:] *Żydzi wschodniej Polski*, Seria V: *W kręgu judaizmu*, red. J. Ławski i I. E. Rusek, Białystok 2017, s. 315–335.
- Salz E., *Introduction*, [w:] *Selected Letters of Mary Antin*, ed. E. Salz, Syracuse 2000, s. xiii–xxiv.

**Lucyna Aleksandrowicz-Pędich**

*SWPS University of Social Sciences and Humanities in Warsaw*

**SOCIAL LIFE OF THE POLOTZK JEWS  
IN THE SECOND HALF OF THE 19<sup>TH</sup> CENTURY  
AS INTERPRETED BY MARY ANTIN**

**Summary**

This article focuses on the first part of Mary Antin's autobiography *The Promised Land*. She returns in this work to her childhood in Polotzk, from which her family migrated at the end of the 19th century to the United States. Although her memoir cannot be treated as a strictly archival source of factual information, it nevertheless reflects her memories and emotions connected with the life in a shtetl where Jewish existence was determined by the politics of the Czarist Russia. Attention is given to the selected important aspects of social life of the Jewish community in which Mary (then called Mashke/Malke/Maryashe) grew up: limitations imposed by the Pale of Settlement, mechanisms of survival, horrors of the army service for Jewish men, and restrictions in the education of Jewish girls and boys.

**Keywords:** Mary Antin, Jewish community, social life, Polotzk, The Promised Land.